

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 227.

Warszawa, dnia 3 (15) października. Piątek.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i wiadomości wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Ragusa, 14 października.** Książę czarnogórski ofiarował usługi swoje w celu uspokojenia powstańców. Odpowiedziano na to, że rząd cesarski potrafi energicznie przywrócić porządek. W obwodzie raguzkim pobór do wojska bez trudności się odbywa.

**Madryt, 14 października.** Powstańcy poddali się w Taronie, Geronie, Feridzie i Barcelonie. W Walencji powstańcy ofiarowali kapitulację. Rząd jednak chce bezwarunkowego poddania się.

## Warszawa, dnia 15 października.

W prasie wiedeńskiej wywiązała się bardzo znacząca polemika w przedmiocie przyszłości konstytucyi monarchii. Jedną część prasy do której należy stara „Presse” występuje otwarcie za koniecznością porozumienia z Czechami i z innymi narodowościami w krajach przedlitawskich. Te organa prasy przyznają, że odpowiednia zmiana konstytucyi dziś obowiązującej nie da się ominąć. „Presse” powiada między innymi: „To czego chcemy jest kompromis między wszystkimi stronictwami: federalnem, liberalnem i narodowem, dualistycznym i autonomicznem, kompromis, któryby zarazem uczynił zadosyć uzasadnionym żądaniom właścicieli wielkich posiadłości oraz stronictwa klerykalnego.” W tym celu proponuje „Presse” powrót do konstytucyi w 1849 r. w Kromeryżu uchwalonej. Pisma zaś wiedeńskie, jakkolwiek liberalne, ale broniące zasady centralistycznej konstytucyi w celu porozumienia się z Czechami. Pierwsze miejsce między nimi zajmuje „Neue freie Presse”. Z dowodzeń jej zdaje się wypływać niewątpliwie, że zbliża się w życiu konstytucyjnym Austrii nowy a dla krajów koronnych słowiańskich pomyślny zwrot. Pisze ona między innymi:

„W chwili gdy poruszenie kwestyi bezpośrednich do rady państwa wyborów, oraz rozjem między gabinetami wiedeńskim a berlińskim, pozwalały z ufnością w przyszłość spoglądać zwolennikom żywiołu niemieckiego w Austrii, w tejże samej chwili część organów niemiecko-austriackich wykonywa zwrot, który „Neue freie Presse” nazwała zdradą. Równoczesność i jednakowość zmiany frontu w Wiedniu, Augsburgu, Pradze i Peszcie, dowodzi wyraźnie, że hasło do tego wyszło z góry i że w łonie kierujących losami monarchii kół, objawia się życzenie zyskania przez poświęcenie jednej części podstawy konstytucyjnej, uznania Czech i Galicyi dla reszty z niej pozostającej. Z inicjatywą do tego nowego kompromisu wystąpili nie ci, których uważają za przeciwników konstytucjonalizmu lub dualizmu, lecz właśnie zwolennicy nowej ery. Nie są też to myśli czysto austriackie które teraz mają być w czyn wprowadzone, lecz podsunięte zostały z Pesztu. Wyrażenia nawet takie jak: „porozumienie z narodem czeskim a nie z jego przewódcami,” lub „utworzenie czeskiego stronictwa kompromisu” ułożone zostały w Peszcie a w Wiedniu bezmyślnie są powtarzane.” W dalszym toku dowodzeń „Neue freie Presse” odmawia jak zwykle Czechom i innym ludom słowiańskim wszelkich praw do samoistnego bytu, poprzestajemy jednak na przytoczonych powyżej słowach, dowodzą one bowiem dostatecznie, że życzenia Czechów, popierane przez Węgrów, bliskimi są urzeczywistnienia. Co do formy zaś, w jakiej takowe ma nastąpić, nie masz dotąd bliższych szczegółów, w każdym razie jednak konstytucya przedlitawska uleży

by musiała zmianom w duchu federacyjnym. Żeby jednak spodziewane zmiany już wkrótce nastąpić miały, zdaje się być nieprawdopodobnem, z powodu wyjazdu cesarza na wschód.

O niespokojnościach w Dalmacyi pisma austriackie nie podają dziś nowych doniesień, potwierdzone są tylko wiadomości o starciu i o stratach w nim przez wojsko austriackie poniesionych. Wzięty do niewoli ranny porucznik Kinek został przez powstańców zabity. Rząd austriacki zamierza podobno próbować najprzód drogi układów z przewodcami ludności, w którym to celu wysłał na miejsce oficerów z stosunkami tamtejszemi dokładnie obeznanych. Równocześnie jednak koncentruje w Kattaro znaczne siły wojskowe. Z Tryestu wysłano tam dwa pułki piechoty.

Dzisiejsze korespondencye paryżkie wzmiankują o bardzo nieprawdopodobnej pogłosce, jakoby cesarz Napoleon w skutek rady p. Rouher postanowić miał cofnąć dekret z dnia 2 t. m. i zwołać izbę w bliższym terminie, zmieniając poprzednio swój gabinet. Do wieści tej tym mniej przywiązywać można wagi, ponieważ cesarz do Compiègne, dokąd w tych dniach wyjechał, zaprosił na dłuższy pobyt wszystkich ministrów, zamierzając naradzać się z nimi szczegółowo nad projektami ustaw, które ciału prawodawczemu mają być przedłożone. Inni goście w r. b. do Compiègne zaproszonymi nie będą.

Wieści o spotkaniu się cesarza Franciszka Józefa z królem Wiktorem Emanuelem utrzymują się. Do „Lloyda” peszteńskiego piszą, że król włoski w niedwuznaczny sposób wyraził życzenie i nadzieję, iż będzie mógł przy sposobności podróży cesarza na wschód osobiście powitać go na ziemi włoskiej. Odpowiedziano na to z Wiednia, że z radością wyglądają spotkania i że dla umożliwienia go, eskadra austriacka, eskortująca cesarza, zawinie do jednego z portów włoskich, który później bliżej będzie oznaczony. Hr. Beust, jak wiadomo, ma cesarzowi towarzyszyć, bierze on ze sobą obydwóch naczelników sekcji w ministerjum spraw zagranicznych pp. Orczy i Hoffmann.

Jeżeli gabinet angielski, po rozwiązaniu w duchu licalnym kwestyi kościoła rządowego w Irlandyi spodziewał się uspokojenia ludności tamtejszej, to nadzieje te okazują się płonnemi. Agitacya fenieńska w Irlandyi znowu się zwiększa. W Dublinie w zeszłą niedzielę odbył się meeting w interesie aresztowanych fenienów; na meetingu tym obecnych było 120,000 osób. Reprezentowanych na nim było 20 różnych stowarzyszeń. Policya przedsięwzięła środki ostrożności lecz spokojność przez zgromadzone tłumy ani na chwilę naruszoną nie była.

Z Hiszpanii nie ma dziś żadnych wiadomości, co nie zdaje się być korzystną dla rządu oznaką. Zresztą od kilku dni przerwana jest bezpośrednia komunikacya telegraficzna między Madrytem a Paryżem. Większą część prowincyj rząd ogłosił w stanie oblężenia a w stolicy przedsięwzięto najobszerniejsze środki ostrożności. Większa część deputowanych należących do republikańskiej mniejszości kortezów (70) opuściła Madryt i stanęła na czele band powstańczych.

**Paryż, 13 października.** Cesarz z księciem cesarskim wczoraj po południu o godzinie 3 przybyli do Compiègne. Z powodu zaszytych podczas kilku zgromadzeń publicznych nieporządków postanowił rząd stosownie do „Dziennika urzędowego”, zastosować postanowienia ustawy z dnia 5 czerwca 1868 r., dające prefektowi policji prawo zakazania tymczasowo wszelkich zgromadzeń publicznych, zdających się narzązać porządek publiczny, odkładając odbycie tychże zgromadzeń na czas późniejszy. Według wiadomości z Rouen, odbyło się tamże drugie zgromadzenie publiczne, na którym było obecnych 400 osób

a które oświadczyło się przeciwko zawieraniu traktatów handlowych. Mowę dep. Poyer-Quertier przyjęto bardzo przychylnie. „Avenir national” donosi, że deputowani lewicy obecni w Paryżu zbiorą się dziś wieczór u dep. Juliusza Simona. Wczoraj wieczorem odbyło się znowu zgromadzenie publiczne w Bellville, które jednak spokojny miało przebieg. Według wiadomości telegraficznych cesarzowa Francuzów dziś rano przeplęnęła koło Gallipoli a w ciągu dnia stanęła w Konstantynopolu.

**Wenecya, 13 października.** Następca tronu pruski we czwartek na Rawennę uda się do Brindisi.

**Madryt, 12 października.** Dzienniki donoszą: Bliskim jest atak na Walencję. Liczne wojska rządowe obsadziły wszystkie przystępy do miasta, jak niemniej dworzec drogi żelaznej.

(Nordd. Allg. Zig., Ind. Bl.)

### Telegramy Handlowe.

**New-York, 12 października.** Kurs weksli na Londyn w złocie 109 $\frac{1}{2}$ ; ażjo od złota 30 $\frac{1}{2}$ , bawełna 26 $\frac{1}{2}$ ; mąka 5.85. *Olój skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku 32 $\frac{1}{2}$ , w Filadelfii 32 $\frac{1}{2}$ .

**Ryga, 13 października.** Kurs weksli na Londyn 30; na Hamburg 27 $\frac{1}{2}$ ; na Amsterdam 151; na Paryż 313 $\frac{1}{2}$ . Premiova pożyczka 1 em. 157; 2 em. 152.

**Szczecin, 13 października.** (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56—64; z dostawą w październiku 63 $\frac{3}{4}$ , na wiosnę 65 $\frac{1}{2}$ . *Żyto* w miejscu 44—48; z dostawą w październiku 46 $\frac{1}{2}$ , w październiku i listopadzie 45 $\frac{1}{2}$ , na wiosnę 44 $\frac{1}{2}$ .

**Paryż, 13 października.** Mąka z dostawą w październiku 57.25, w listopadzie i lutym 58.25, w maju i sierpniu 58.50.

**Hamburg, 13 października.** (Targ zbożowy). *Pszenica* i *żyto* w miejscu poszukiwane po 1 i 2 tal. wyżej, na wywóz i późniejszą dostawę również wyżej. *Pszenica* z dostawą w październiku za 5.400  $\mathcal{L}$  114, w październiku i listopadzie 111, w kwietniu i maju 113. *Żyto* z dostawą w październiku za 5.000  $\mathcal{L}$  79, w październiku i listopadzie 78 $\frac{1}{2}$ , w kwietniu i maju 78. *W owoce* spokojnie. *W okowicie* spokojnie, w miejscu 21 $\frac{1}{2}$ ; z dostawą w październiku 21 $\frac{1}{2}$ , w listopadzie 20 $\frac{3}{4}$ , na wiosnę 20 $\frac{1}{2}$ . *W kawie* i *cyнку* bardzo spokojnie. *Oleju skalnego* ceny bardzo mocne, w miejscu 16 $\frac{1}{4}$ — $\frac{3}{4}$ ; z dostawą w październiku 16 $\frac{1}{2}$ ; w listopadzie i grudniu 16 $\frac{3}{4}$ ; zimno.

**Amsterdam, 13 października.** (Targ zbożowy). *Pszenicy* ceny niższe. *W życie* w miejscu interes słaby; z dostawą w październiku 189, w marcu 191.

**Antwerpia, 13 października.** (*Oleju skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 58 $\frac{1}{2}$ ; z dostawą w listopadzie i grudniu 58 $\frac{1}{2}$ , w styczniu i lutym 57. Ceny mocne.

**Brema, 13 października.** (*Oleju skalny*). Standard white interes spokojny, ceny mocne.

**Londyn, 13 października.** (Targ zbożowy) słabo odwiedzany. *Pszenica* bez obrotu, ceny nominalne, niezmienione. *W zbożu* wiosennem bardzo spokojnie. *W mące* interes ociężały, przy cenach niezmienionych.

**Liverpool, 13 października.** (Bawełna). Obroty wynoszą 8,000 bel. Ceny niezmienione.

Middling Orleans 12 $\frac{1}{2}$ , middling amerykańska 12 $\frac{1}{2}$ , fair Dhollerah 9 $\frac{1}{2}$ , middling fair Dhollerah 8 $\frac{3}{4}$ , good middling Dhollerah 8 $\frac{1}{2}$ , fair Bengal 8, new fair Oomra 9 $\frac{1}{2}$ , good fair Oomra —, Pernam —. (W. T. B., T. B. f. N. D.)

### Korrespondencje Gazety Handlowej.

**Gdańsk, 13 października.** Wiatr południowy, pogoda piękna. Dowozy do Anglii nie ustały, ceny jednak tutaj o tyle spadły, że czasami transakcje dają się na pszenicę robić, choć niewielkie. Zniżenie cen cokolwiek też spekulacyi miejscowej obudziło i dlatego pszenica w poniedziałek po zniżeniu z zeszłego tygodnia o fl. 10, zaczęła się we wtorek cokolwiek poprawiać w cenie i uważamy wczorajsze sprzedaże o fl. 5, dzisiejsze o fl. 10 wyższymi jak w poniedziałek, tak że równo pszenica stoi z ostatnimi dniami zeszłego tygodnia. Sprzedano w poniedziałek najlepszą pszenicę 128—129—130  $\mathcal{L}$  szklistą po 450 fl., 126  $\mathcal{L}$  fl. 420, 124  $\mathcal{L}$  fl. 410—415. Dziś za taką samą 129  $\mathcal{L}$  fl. 460, 126  $\mathcal{L}$  430 fl.

*Żyto* także po znacznym upadku cokolwiek się poprawiło i ceny o fl. 2—5 dziś były wyższe jak wczoraj. Jednak transakcje były mniejsze. Na dostawę w kwietniu i maju 1870 r. sprzedano po fl. 320 za 122  $\mathcal{L}$  hol.

*Groch* od zeszłego tygodnia o fl. 5—10 opadł; sprzedawano dziś po fl. 354—357. Na dostawę wiosenną sprzedano dziś 160 lasztów po fl. 331, wczoraj 40 lasztów po fl. 335, 30 lasztów po fl. 332 $\frac{1}{2}$ , 25 lasztów po fl. 331.

*Jęczmień* i *owies* zaniedbane.

B. Toeplitz et Comp.

**Londyn, 1 października.** (G. H. & J. F. Wulff, spóźnie). *Kawa*. Od ostatniego sprawozdania naszego mieliśmy dowozy wielkie z Ceylonu, które ściągnęły wielu nabywców. Chęć kupna była ożywiona a ceny ofiarowane nieco się podniosły. Oczekują jeszcze ilości dosyć znacznej z Ceylonu, odbył dobry a ceny według wszelkiego prawdopodobieństwa utrzymają się. Ceny innych gatunków także się trzymały a niekiedy były wyższe.

Aukcje w tygodniu ostatnim były dosyć znaczne; wystawiono na nich: 3000 beczek plantacyi Ceylon, ord. średniej po 69 sz.—74 sz. 6 d.; średniej do dobrej średniej 76 sz. 6 d.—86 sz. 6 d.; 88 sz. 6 d. za wielkoziarnistą; 130 beczek i 3000 worków Native Ceylon, dobra ord. 53 sz.—54 sz., wielkoziarnista 61—63 sz. 6 d., 3000 worków plantacyi Wynaard, drobnoziarnista 60—67 sz. 6 d., ord. średnia i średnia 69—76 sz., dobra średnia 76 sz. 6 d.—80 sz., przednia 86 sz. 6 d.—88 sz., 7000 worków Costarica, ord. 57—62 sz., przednia ord. 64—65 sz., ord. śred. 60 sz. 6 d.—70 sz.; Rio na targu znalazło odbył średni po cenach mocnych; ord. 36—39 sz., dobra ord. 40—44 sz., przednia ord. 45—55 sz. Obrotów w ładunkach w drodze będących nie było.

*Herbata*. Interes szedł ospale. Tylko gatunki przednie i najprzedniejsze herbaty z nowego sezonu oraz gatunki pośrednie, po cenach tańszych, były uwzględniane. Z Foochow i Szangai jakoteż z innych miejscowości, nadeszły nowe ładunki herbaty. Za przednią Paklins płacono 2 sz. 10 d., a za przednią Kaisows i Monings 2 sz. 8 d., Gatunki pośrednie są tańsze jak z początku. Stara herbata zaniedbana, a ceny common Congon nieco niższe.

*W ryżu* cisza. W miejscu całkiem prawie nie było obrotów a ładunki w drodze będące mało uwzględnione.

*Olój kokosowy*. Cochin bardziej żądano, można jednak nabyć jeszcze po 43 sz. 3 d., Ceylon notujemy 41 sz. 3 d.

*Oleju palmowy*. Prima Lagos 42 sz. 6 d.—43 sz.

*Oleju lniany* z odbiorem w Hull 30 sz. 3 d.—30 sz. 6 d. w miejscu 30 sz. 9 d.

*Olów*. LB. po 1 $\frac{1}{2}$  cetn.  $\mathcal{L}$ . 19, 2 sz. 6 d. a WB. po 1 cetn.  $\mathcal{L}$ . 20, 2 sz. 6 d.

*Cyna*. Usposobienie na targu zostaje pod naciskiem małego obrotu na aukcyi holenderskiej. W Straits nie było obrotów, tak, że ceny są nominalne. Za to w Banca panowało ożywienie i płacono ją po 127 sz. 6 d.—128 sz., za Billiton płacono fl. 75 $\frac{1}{2}$ . Ceny angielskiej są następujące: sztaby 124—125 sz., bloki 125—126 sz.

*W miedzi* cisza. Chili Slab płacono po  $\mathcal{L}$ . 67 10 sz.—68  $\mathcal{L}$ , angielska Best Selected  $\mathcal{L}$ . 74—76. Tough Cake  $\mathcal{L}$ . 72—73 10 sz.

*Korzenie*. Cassia Lignea żądają, cena za towar niesortowany podniosła się. Ceny Cassia Flores wyższe, dobry gatunek  $\mathcal{L}$ . 8 16 sz.— $\mathcal{L}$ . 9.

*Migdały* słodkie berberyjskie 66 sz., gorzkie 59—60 sz. Ceny mocno się trzymają, można się spodziewać dalszej podwyżki.

*Imbier*. Cochin niższy w cenie, fair 50—51 sz. Bengal 28 sz. afrykański 26 oz.

*W pieprzu* cisza. Penangu nadeszło około 8000 worków, które sprzedano: siny 4 $\frac{1}{2}$ —4 $\frac{1}{4}$  d., za gatunki dobre. Singapore skąpo na targu, ceny mocno się trzymają po 4 $\frac{1}{2}$  p.

Ceny pimentu niezmiennie; fair 2 $\frac{3}{8}$  d.

### ROZWÓJ STOSUNKÓW MATERIALNYCH W AUSTRII.

Najnowsze wykazy statystyczne, odnoszące się do handlu zagranicznego Austrii w pierwszym półroczu 1869 r. obejmują godne uwagi szczegóły do ocenienia istniejących tamże stosunków. Przy ułatwionych w naszych czasach komunikacyach, stosunki zachodzące w krajach sąsiednich wzajemnie na siebie oddziaływają. Bliższe zatem rozpatrzenie się w obecnym stanie handlu zagranicznego Austrii nie będzie może bez interesu dla czytelników naszych.

Jednym z najwybitniej na polu ekonomicznym występujących dążeń Austrii jest uzupełnienie i wykończenie sieci dróg żelaznych. Brak dostatecznych komunikacyj oddawna był tam powszechnie uznawany, ale ludność przez długie lata znajdowała się w stanie apatyi, podtrzymywanej przez złą administracyę i przez oplakane położenie finansowe. Prócz tego liczni stronnicy cel protekcyjnych czynili wszystko co tylko mogli by nie dopuścić większego rozwoju handlu zagra-

nicznego a zatem nie popierali też powiększenia środków komunikacyjnych. Wszelako ze zmianą systemu rządu musiał być także przyjęty nowy handlowo-polityczny program. Zniesiono cła protekcyjne i Austria przystąpiła do systemu zachodnio-politycznych traktatów handlowych. Przystąpiono równocześnie na wielu punktach do uzupełnienia sieci dróg żelaznych i dano tym sposobem podstawę do rozwoju handlu zagranicznego.

Z końcem roku 1865 posiadała Austria i Węgry 863 mil dróg żelaznych: W roku 1866 skoro 48 mil odstąpiono Włochom tylko jeszcze 850 mil, z końcem zaś 1867 r. 900 mil a z końcem 1868 roku 1005 mil.

Buduje się lub na mocy dawniejszych koncesyj ma być budowanych 314 mil. W 1868 r. dano koncesję na budowę 304 mil, z których rząd węgierski wziął na siebie wybudowanie 67 mil. Ogólna tedy długość sieci dróg żelaznych austriackich, po ukończeniu budujących się lub koncesjonowanych linii wynosić będzie 1695 mil. Nadmienić bowiem należy, że i w roku bieżącym udzielono jeszcze kilka nowych koncesyj.

Budowa dróg żelaznych znaczny wpływ wywarła na handel zagraniczny austriacki. Pomimo wyraźnie występującej dążności do faworyzowania przemysłu krajowego, zapewniającemu pokrycie potrzeb wywołanych budową dróg żelaznych, musiano jednak niejednokrotnie wzywać pomocy zagranicy przy pokryciu dostaw na szynę i maszyny. Najwięcej stosunkowo skorzystał z tego przemysł krajów do związku celnego niemieckiego należących.

Rozszerzenie sieci dróg żelaznych skutecznie przychodziło w pomoc wywozowi produktów krajowych, a ten ostatni rozwinąłby się był prawdopodobnie na większą jeszcze skalę, gdyby w odpowiedniejszy sposób urządzono komunikacje wewnętrzne. Co się mianowicie tyczy Węgier wiele pod tym względem pozostaje do życzenia, produkcja zaś zboża na Węgrzech nader ważnym jest czynnikiem przy regulacji cen zboża na targach europejskich. Główny dyrektor austriackich dróg żelaznych p. Bontoux ogłosił w tych czasach ciekawą broszurę o sposobach ułatwienia komunikacji w Austrii a po szczególe w Węgrzech. Co się tyczy tego ostatniego kraju radzi on urządzenie w częściach górzystych jego na sposób francuzki dróg bocznych, których koszt nie przenosiłyby 30—40,000 zlr. za milę, zaś w równinach wybudowanie bocznych linii dróg żelaznych. Te ostatnie nie kosztowałyby w przecięciu wyżej jak 100—120,000 zlr. za milę. Prócz tego należy budować kanały. „Niechby—powiada nadmieniona broszura, Banat pokryty był siecią dróg żelaznych i kanałów a za kilka lat stałby się śpiżarnią Europy.“ Wykonanie powyższych projektów powiększyłoby znacznie produkcję tych nader urodzajnych krajów i zapewniłoby im większy niż dotąd wpływ na regulację cen w Europie. Mogłyby one prócz tego tymbardziej wytrzymać konkurencję z innymi krajami zbożeprodukcjami nie tylko dlatego, że większe ilości jego produkują, lecz głównie z tego powodu, że produkują je po niższych niż gdzieindziej cenach. W miarę zaś zwiększania się wywozu, zwiększałoby się w krajach korony węgierskiej spożycie wyrobów przemysłowych zagranicznych.

Zanim przystąpimy do pierwszego półrocza r. b., przytoczymy tu wykaz statystyczny co do ogólnego ruchu handlowego w Austrii. Nie licząc szlachetnych kruszców obliczają wartość:

w roku	dowozu.	wywozu.
1867	294,314,000 zlr.	407,365,000 zlr.
1866	217,918,000 zlr.	329,469,000 zlr.
1865	256,791,000 zlr.	344,509,000 zlr.
1864	254,817,000 zlr.	329,409,000 zlr.
1863	254,193,000 zlr.	291,207,000 zlr.
1857	280,862,000 zlr.	220,114,000 zlr.

(Dokończenie nastąpi).

### Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Rząd gubernialny warszawski—ogłasza, iż pomiędzy przypędanymi w obecnym czasie na targi pragskie partjami bydła stepowego z Włodawy, jak niemniej przywożonemi koleją żelazną warszawskoterespolską, oraz na miejscowem bydle w m. Warszawie, we wsi Rądzynie gminie Falenty, we wsi Koło gminie Czyste i leśnej osadzie gminy Góra w powiecie warszawskim spostrzeżono kilka wypadków księgosuszu.

Podając o tem do wiadomości powszechnej Rząd gubernialny nadmienia, że tylko ścisłe wykonywanie przez samych właścicieli bydła właściwych środków ostrożności i dostarczenia z ich strony wła-

dzom możności wczesnego przedsięwzięcia środków policyjno-weterynaryjnych, w razie ukazania się choroby bydła, może skutecznie przyczynić się do ograniczenia strat, jakie choroby te za sobą pociągają.

— *Licytacje.* Płocka izba skarbowa ogłasza licytację lasu w podlęśnictwie Ciechocińskim, pow. lipnowskim. Ilość 197 morgów. Szacunek 10,596 rs. termin 3 listopada r. b.

— Zapalki z fabryki Rucowskiej o której wspominaliśmy, pojawiły się w handlu. Cena ich nader niska.

— *Medal.* P. Kleczkowski fabrykant bulionu w m. Pinedze (gub. archangielska) otrzymał na tegorocznej wystawie przemysłowej w Krakowie medal brązowy.

— *Sprzedaż zboża na wagę.* W ministerstwie spraw wewnętrznych ma być rozbierna kwestya zaprowadzenia w handlu zbożowym sprzedaży na wagę zamiast na miarę. Przyrowadzenie do skutku tego projektu byłoby bardzo do życzenia, usunęłoby bowiem wiele niedokładności wynikających ze sprzedaży na miarę.

— *Odessa.* Pomimo obniżenia się cen pszenicy w tym porcie, dowożone są tu codziennie tak na furach jak koleją żelazną masy zboża głównie z Besarabii.

— *W Królewcu* powietrze chłodne, przy pięknej pogodzie zjawiają się już nocne przymrozki. Po ukończeniu najpilniejszych robót w polu rolnicy młocą zboże i przywóz stopniowo się powiększa. Ceny się obniżają skutkiem niepomyślnych wiadomości z rynków zagranicznych. Wpływ ten najbardziej daje się czuć co do żyta, za które płać od 4—5 srgr. na 80 H jak przed tygodniem. Przywóz pszenicy mniejszy i trzyma się lepiej, podobnież jęczmień i owies z powodu żądań Niemiec środkowych. Ziarno strączkowe w cenie spadło. Dowóz siemienia lnianego słaby, dlatego cena się trzyma.

— *Pożar w Bordo.* Bordoska izba handlowa w swem sprawozdaniu oblicza szkody zrządzone pożarem na 4 miliony fr. Część ich, a mianowicie 1½ mil. fr. spada na bordoskie towarzystwa ubezpieczeń, reszta zaś prawie wyłącznie na paryżkie i londyńskie.

— *W Wrocławiu* pogoda jesienna dżdżysta. Z powodu dowozów, braku chęci do kupna i małych żądań z zagranicy, stan targu był nader leniwy. Pszenica szczególnież była zaniedbana. Podobnież żyto, tylko najlepsze gatunki trzymały się w cenie.

— *Rolnictwo w Anglii.* W r. b. obsiano pszenicą 3,695,000 akrów w ziemi, jęczmienią 2,256,177, owsem 2,785,054, ziemniakami 586,031 akrów. Więcej niż w roku zeszłym: pszenicy o 1 ½, jęczmienią o 4 ½, owsa o 1 ½, ziemniaków o 8 ½. Chów bydła stosunkowo do zwiększenia się zasiewów uległ zmniejszeniu. Bydła rogatego w Anglii było sztuk 5,316,588, t. j. o 2 ½ mniej niż w r. z., owiec 29,580,954, mniej o 3 ½, trzody chlewniej 1,931,837, t. j. o 16 ½ mniej niż w roku zeszłym.

— Kanał bydgoski począwszy od szluzy miejskiej aż do szluz gromodzkiej będzie zamknięty na czas od 1 marca do 1 kwietnia 1870 r. z powodu naprawy.

## OGŁOSZENIA.

### „CAISSE PATERNELLE”

Towarzystwo ubezpieczeń na życie,

Kapitały pośmiertne, sumy posagowe, renty etc.

Założone w Paryżu 1841 r.,

posiadające, według bilansu za rok 1867, przeszło

**70,000,000 Fr.**

Przyjmuje ubezpieczenia na życie, jako to: **kapitały pośmiertne, summy posagowe i renty** w granicach prawem dozwolonych.

Regulowanie i wypłata odbywa się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością, o czem 30-to letnia blisko działalność i nieograniczone zaufanie jakim Towarzystwo się cieszy, najlepiej przekonują.

Na żądanie udzielam każdego czasu objaśnienia, warunki i prospekta.

Biuro tymczasowe mieści się przy **Zakładzie Rolniczym** podpisanego, **ulica Miodowa Nr 494**, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Generalny Agent

**HERMAN GOLDENRING.**

(Nr 503)

(6118)

